

Antoni Witosz

Uniwersytet Śląski, Wydział Prawa i Administracji, Katedra Prawa Gospodarczego i Handlowego
awitosz@gmail.com

**KONSEKWENCJE PRAKTYCZNE
UCHWAŁ SN III CZP 45/06 I I PZP 1/10
ODNOŚNIE DO ZAKRESU POJĘCIA
„UPADŁOŚĆ” W ROZUMIENIU ART. 543
PRAWA UPADŁOŚCIOWEGO
I NAPRAWCZEGO**

Streszczenie: Wejście w życie prawa upadłościowego i naprawczego, które wprowadziło jednolitą instytucję upadłości z rozbiem jej na dwa rodzaje: upadłość układową i likwidacyjną, spowodowało pytanie o rozumienie tego pojęcia w przepisach odrębnych. Sąd Najwyższy nie jest jednolity w swych orzeczeniach. W jednym wypadku przyjmuje, że upadłość w przepisach odrębnych to upadłość likwidacyjna i układowa, w drugim zaś, że przez to pojęcie należy rozumieć jedynie upadłość likwidacyjną. Sąd ten w jednym wypadku oparł się na wykładni językowej i systemowej, w drugim zaś na wykładni funkcjonalnej. Przyjęte stanowisko nie może zasługiwać na aprobatę. Termin „upadłość” nie może być różnie rozumiany w zależności od tego, o jakie przepisy odrębne chodzi. Praktyczne konsekwencje tej niejednolitości są znaczne.

Słowa kluczowe: upadłość, upadły, odrębne przepisy, prokurent, czynności zwykłego zarządu.

Klasyfikacja JEL: K 12, K 22, K 35.

**THE PRACTICAL CONSEQUENCES OF SUPREME COURT
RESOLUTIONS (III CZP 45/06 AND I PZP 1/10) WITH
REFERENCE TO THE TERM “INSOLVENCY” IN ARTICLE 543
OF THE BANKRUPTCY AND REHABILITATION LAW**

Abstract: The enactment of the Bankruptcy and Rehabilitation Law that introduced a unified legal construction for insolvency, divided into winding-up bankruptcy and

reorganization bankruptcy, gave rise to the question about understanding the term “insolvency” in these separate statutes. The Supreme Court has not been uniform in its rulings. In one case insolvency was treated as the equivalent of a winding-up bankruptcy, in another it was used to cover both types of proceedings. In the first case, the Supreme Court ruled on the basis of a literal and systematic interpretation, in the second, the Court placed an emphasis on the functional aspects. This ambiguity in meaning cannot meet with approval because its practical consequences are too serious.

Keywords: insolvency, debtor, separate legal provisions, commercial proxy, ordinary scope of business.

1. Upadłość w przepisach odrębnych według Sądu Najwyższego

Wejście w życie nowego aktu prawnego zastępującego akty poprzednio obowiązujące powoduje dość często problemy związane z rozumieniem pewnych pojęć albo związane z zakresem ich obowiązywania. Z sytuacją taką mamy do czynienia na gruncie prawa upadłościowego i naprawczego [Ustawa z dnia 28 lutego 2003 r. – dalej p.u.n.]. Prawo to zastąpiło poprzednio obowiązujące dwa rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, tj. z dnia 24 października 1934 r. Prawo upadłościowe [p.u.] oraz z dnia 24 października 1934 r. Prawo o postępowaniu układowym [p.p.u.]. Ustawodawca w p.u.n. przyjął, że zarówno upadłość, jak i postępowanie układowe to upadłość z jej rozbiciem na upadłość obejmującą likwidację majątku upadłego (por. art. 15 p.u.n.) oraz upadłość z możliwością zawarcia układu (por. art. 14 p.u.n.). Ustawodawca dokonał więc istotnej zmiany w zakresie tych instytucji, unifikując pojęcie upadłości z możliwością przybrania przez nią jednego z dwóch wymienionych rodzajów, a nadto wprowadzając możliwość „przechodzenia” jednego rodzaju upadłości w drugi (por. art. 16 i 17 p.u.n.), co nie mogło mieć miejsca w poprzednim stanie prawnym.

Pojęcie upadłości jest jednak terminem, którym posługuje się ustawodawca w innych aktach prawnych, aktach prawnych powstałych przed wejściem w życie prawa upadłościowego i naprawczego. Przykładami takich aktów prawnych są kodeks cywilny [k.c.] oraz kodeks spółek handlowych [k.s.h.], a także kodeks pracy [k.p.]. W związku z tym rozumienie pojęcia upadłość nabrało szczególnego znaczenia w tych wcześniejszych, odrębnych od prawa upadłościowego i naprawczego aktach prawnych.

Wątpliwości te spowodowały, że Sąd Okręgowy w Gliwicach zwrócił się do Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym: „Czy przewidziane w art. 109⁷ § 2 k.c. wyjaśnienie prokury wskutek ogłoszenia upadłości przedsiębiorcy

dotyczy tylko ogłoszenia upadłości obejmującej likwidację majątku upadłego, czy również upadłości z możliwością zawarcia układu; czy jest dopuszczalne ustanowienie prokury przez upadłego, co do którego ogłoszono upadłość z możliwością zawarcia układu, pozostawiając mu zarząd własny mieniem wchodzącym do masy upadłości”. Rozstrzygając wskazane wyżej zagadnienie prawne, SN powziął uchwałę następującej treści: „Z chwilą ogłoszenia upadłości prokura wygasa, a nowa nie może być ustanowiona (art. 109⁷ § 2 k.c.)” [Uchwała SN z dnia 21 lipca 2006]. Uzasadniając swoje stanowisko SN posłużył się wykładnią językową i systemową przepisów o prokurze i przepisów ustawy p.u.n. W wykładni językowej i systemowej Sąd ten przyjął, że przepis art. 109⁷ k.c. nie jest przepisem odrębnym w rozumieniu art. 543 i 544 p.u.n., gdyż nie używa on określenia „postępowanie upadłościowe”, lecz posługuje się terminem „ogłoszenie upadłości”, co ma miejsce niezależnie od tego, czy ogłoszono upadłość w celu likwidacji majątku upadłego, czy zawarcia układu, a pojęcia te posiadają bez wątpienia inne znaczenie. Jednocześnie jednak SN zauważył w uzasadnieniu, że „prokura jest instytucją ułatwiającą przedsiębiorcy prowadzenie przez niego zarządu przedsiębiorstwem”.

Sąd Najwyższy wyszedł z założenia, że w upadłości z możliwością zawarcia układu upadły może zostać pozbawiony prawa zarządu bądź też może nadal sprawować zarząd własny, lecz w granicach zwykłego zarządu. Tym samym przyjął, że skoro upadły może dokonywać jedynie czynności zwykłego zarządu, prokurent zaś posiada ustawowe kompetencje znacznie przekraczające ten zakres (por. art. 109¹ § 1 k.c.) z wyłączeniem możliwości ich ograniczenia względem osób trzecich (por. art. 109¹ § 2 k.c.), to zaś, zdaniem sądu, byłoby przyjęciem rozwiązywania powodującego zagrożenie dla bezpieczeństwa obrotu. Odnośnie do niemożliwości powołania prokury nowej w trakcie trwania postępowania upadłościowego Sąd ten przyjmuje, że ustanowienie prokury jest czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu, a więc na jej ustanowienie upadły musiałby uzyskać zgodę nadzorca sądowego.

2. Upadłość w kodeksie handlowym

W ujęciu historycznym zagadnienie nie budziło wątpliwości. Przepis art. 64 § 2 kodeksu handlowego [k.h.] był bowiem jednoznaczny: w razie ogłoszenia upadłości prokura wygasała, nowej nie można było ustanowić. W zakresie toczącego postępowania układowego w ówczesnym stanie prawnym sytuacja prawna nie ulegała żadnym zmianom w stosunku do sytuacji prawnej

sprzed wszczęcia postępowania układowego, aczkolwiek w ówczesnym stanie prawnym także występował nadzorca sądowy i upadły mógł dokonywać jedynie czynności zwykłego zarządu, za zgodą nadzorcy mógł jednakże dokonywać czynności przekraczających zwykły zarząd.

3. Prokura – analiza prawna oparta na przepisach prawa upadłościowego i naprawczego

Dokonamy analizy tych elementów instytucji prawnych, które mogą mieć znaczenie w ustosunkowaniu się do wskazanej uchwały SN.

3.1. Czynności zwykłego zarządu w prawie upadłościowym i naprawczym

Pozycja prawna majątku upadłego w obydwu rodzajach upadłości w obowiązującym stanie prawnym jest taka sama. Właścicielem majątku jest nadal upadły. Masa majątkowa (masa upadłości) nie staje się bowiem z chwilą ogłoszenia upadłości podmiotem prawa. Zmiany, jakie zachodzą od daty ogłoszenia upadłości, a dotyczące majątku upadłego dotyczą jedynie triady uprawnień właścicielskich. Występują w tym względzie dość istotne różnice.

W upadłości obejmującej likwidację majątku upadłego „upadły traci prawo zarządu oraz możliwość korzystania i rozporządzania mieniem wchodzącym w skład masy upadłości” (por. art. 75 ust. 1 p.u.n.). Upadłego w tym zakresie zastępuje syndyk masy upadłości. Każda czynność upadłego względem masy upadłości jest nieważna. Upadły posiada jedynie uprawnienia, których zakres wylicza art. 186 ust. 1 p.u.n. Zgodnie z jego treścią, „ogłoszenie upadłości nie ma wpływu na uprawnienia organizacyjne, które upadły posiada w innych spółkach, fundacjach, spółdzielniach oraz innych organizacjach”. Zgodnie natomiast z art. 76 ust. 1 zd. 1 p.u.n., „jeżeli ogłoszono upadłość z możliwością zawarcia układu, zarząd mieniem wchodzącym do masy upadłości sprawuje zarządca”, co stanowi odwrócenie zasady z art. 34 p.p.u. W obecnej sytuacji prawnej to sąd może ustanowić „zarząd sprawowany przez upadłego (zarząd własny) co do całości lub części majątku upadłego, jeżeli z okoliczności wynika, że upadły daje rękojmię należytego jego sprawowania, a niewypłacalność powstała wskutek wyjątkowych i niezależnych od niego okoliczności”. Zarząd własny jest jednak sprawowany pod nadzorem nadzorcy sądowego (por. art. 76 ust. 1 pkt 3 i art. 23 ust. 1 p.u.n.). Zgodnie więc z przepisem art. 76 ust. 1 zd. 1 p.u.n., jeżeli ogłoszono

upadłość z możliwością zawarcia układu, a sąd nie przyznał zarządowi własnego upadłemu, upadły traci prawo zarządu mieniem wchodzącym do masy upadłości. Jeżeli jednak porówna się przepisy art. 75 ust. 1 i 76 ust. 1 p.u.n., to w przypadku upadłości obejmującej możliwość zawarcia układu korzystanie i rozporządzanie mieniem wchodzącym w skład masy upadłości nie zostały wymienione jako uprawnienia, których pozbawiony został upadły. Więcej, zgodnie z art. 184 ust. 1 p.u.n., zarząd w upadłości z możliwością zawarcia układu z pozbawieniem upadłego zarządu własnego obejmuje wszelkie czynności zarządu związane z bieżącym prowadzeniem przedsiębiorstwa upadłego oraz z zachowaniem w nie pogorszonym stanie masy upadłości. Zarząd bieżący nie oznacza bez wątpienia zarządu o charakterze strategicznym (długofalowym).

Upadłość z możliwością zawarcia układu z pozostawieniem zarządu własnego upadłego może natomiast przybrać różne sytuacje. O tym bowiem, w jakiej części upadły zachowa zarząd własny, w jakiej zaś zostanie go pozbawiony, decyduje sąd upadłościowy w postanowieniu o ogłoszeniu upadłości, mając na uwadze okoliczność, że zgodnie z przepisem art. 76 ust. 3 p.u.n. upadły sprawujący zarząd własny jest uprawniony do dokonywania czynności zwykłego zarządu. Na dokonanie czynności przekraczającej zwykły zarząd wymagana jest zgoda nadzorcy sądowego.

Prawo upadłościowe i naprawcze nie precyzuje jednak pojęcia „czynności zwykłego zarządu”. Na gruncie art. 28 § 1 p.p.u. także nie było definicji tego pojęcia, lecz zakresem pojęcia zarządu objęte było nie tylko prowadzenie spraw, jako stosunki wewnętrzne spółki, lecz także dokonywanie czynności z osobami trzecimi, czyli stosunki zewnętrzne. Prawo upadłościowe i naprawcze jedynie w odniesieniu do uprawnień zarządcy (por. art. 184 ust. 1 p.u.n.) zawiera odpowiednik przepisu art. 28 § 1 p.p.u. W każdym jednak razie zakres „czynności zwykłego zarządu” *in concreto* ustala sąd rejestrowy, ale także nadzorca sądowy.

3.2. Zakres podmiotowy wykonywania czynności zwykłego zarządu

Przepisy prawa upadłościowego i naprawczego nie zawierają, co do zasady, obowiązku dokonywania określonych czynności osobiście przez upadłego. Wyjątki w tym zakresie wynikają wyłącznie z przepisów szczególnych (por. np. art. 57 ust. 1 *in fine* p.u.n.). Powstaje pytanie, czy i w jakim zakresie upadły może się posłużyć osobami trzecimi, przede wszystkim prokurentem.

W obecnym stanie prawnym prokura jest uregulowana w kodeksie cywilnym. Prawo upadłościowe i naprawcze weszło w życie po dniu wejścia

w życie noweli do kodeksu cywilnego wprowadzającej w jego treść tę instytucję. Powstaje pytanie, czy przepisy kodeksu cywilnego to przepisy odrębne w stosunku do prawa upadłościowego i naprawczego (a takiego określenia używa art. 543 i 544 p.u.n.). Z formalnoprawnego punktu widzenia odpowiedź musi być twierdząca¹, tak jak bez wątplenia są nimi przepisy kodeksu spółek handlowych, które także są przepisami wcześniejszymi w stosunku do prawa upadłościowego i naprawczego.

Istotnie, różnica między zakresem uprawnień upadłego z zarządem własnym względem masy upadłości a zakresem uprawnień prokurenta z art. 109¹ § 1 k.c. jest znacząca. Na dodatek nie można uprawnień prokurenta ograniczyć wobec osób trzecich, jednakże przepis art. 109¹ § 2 k.c. wskazuje, „o ile przepis szczególny nie stanowi inaczej”, którego to zastrzeżenia nie było w określającym zakres prokury art. 61 § 3 kodeksu handlowego. Zastrzeżenie to nie było potrzebne, bowiem prokura wygasła jedynie w razie ogłoszenia upadłości (obecnie upadłości likwidacyjnej). Prokura w postępowaniu układowym istniała nadal.

Z istoty prokury wynika zakres umocowania prokurenta w stosunkach zewnętrznych (z osobami trzecimi). Prokurent jest jednak związany z przedsiębiorcą (w tym wypadku upadłym przedsiębiorcą) stosunkiem wewnętrznym. W ramach tego stosunku wewnętrznego (który może przybierać różne formy prawne) przedsiębiorca i prokurent mogą zakreślać zakres działania prokurenta. Jest oczywiste, że ograniczenia takie mogą wywierać skutek prawny jedynie między stronami stosunku wewnętrznego. Naruszenie tych ograniczeń ze stosunku wewnętrznego nie pociąga za sobą ujemnych konsekwencji dla osoby trzeciej, z którą prokurent dokonał czynności prawnej, lecz w stosunku wewnętrznym naruszenie to pociągać będzie za sobą odpowiedzialność prokurenta względem przedsiębiorcy.

Ukształtowanie wewnętrznego stosunku prawnego pomiędzy prokurentem a przedsiębiorcą, bez względu na jego formę prawną, zawsze musi przyjąć postać umowy. W tym zaś zakresie cel i treść takiej umowy nie mogą być sprzeczne z przepisami prawa, zasadami współżycia społecznego i nie mogą się sprzeciwiać właściwości (naturze) stosunku łączącego strony (por. art. 353¹ k.c.). Oznacza to, że stosunek wewnętrzny, jego treść, powinien uwzględniać obowiązujące w tym zakresie przepisy prawa. Przepisami takimi będą w omawianym przypadku przepisy p.u.n., które będą właściwe ze względu na zakres zarządu własnego upadłego. Przyjmuje się bowiem, że prokurent to *alter ego* kupca (przedsiębiorcy). Konsekwencją tej zasady powinno być przyjęcie,

¹ Tak też, jak się wydaje, Miczek i Załuski [2004].

że prokurent może względem prowadzonego przedsiębiorstwa w upadłości tyle, ile może sam przedsiębiorca z takimi ograniczeniami, jakie dotyczą samego przedsiębiorcę w upadłości układowej z zarządem własnym.

W tym stanie prawnym z chwilą wydania przez sąd postanowienia o ogłoszeniu upadłości z możliwością zawarcia układu, *ex lege* musi nastąpić zmiana treści stosunku wewnętrznego łączącego upadłego przedsiębiorcę z prokurentem poprzez ustalenie, że prokurent w upadłości układowej z prawem do zarządu własnego przedsiębiorcy może dokonywać jedynie czynności zwykłego zarządu samodzielnie, dla innych zaś przekraczających ten zakres musi uzyskiwać zgodę nadzorcy sądowego, bowiem takiej zgody wymagają także czynności upadłego przedsiębiorcy.

Nie może się ostać argument przytoczony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu, że prokura nie może być ograniczona ze skutkiem względem osób trzecich, bowiem czynność dokonana przez prokurenta byłaby ważna, co grozi bezpieczeństwu obrotu. Wskazać należy, że identyczne formuły, zgodnie z którymi „prawa członka zarządu do reprezentowania spółki nie można ograniczyć ze skutkiem prawnym wobec osób trzecich”, występują w przepisach k.s.h. określających zakres uprawnień członka zarządu (por. art. 204 § 2 i art. 372 § 2 k.s.h.). Nikt jednak nie podnosi zarzutu, że także i w tym wypadku dokonana czynność z naruszeniem ograniczenia uprawnień członka zarządu do czynności zwykłego zarządu w upadłości zagraża bezpieczeństwu obrotu. Upadłość jest wpisywana do rejestru przedsiębiorców (por. w tym zakresie Ustawę z dnia 20 sierpnia 1997, art. 44 ust. 1 pkt 5). Wpis ten korzysta z jawności formalnej i prawdy materialnej. To na podstawie tego wpisu należy dokonywać czynności prawnych z założeniem, że wpisy te są znane osobom trzecim dokonującym czynności z innymi podmiotami prawa.

Praktyka pokazuje, że w wielu wypadkach, o ile nie w większości, upadli przedsiębiorcy, posiadając zarząd własny, w istocie rzeczy posługują się prokurentem w prowadzeniu spraw spółki. Przyjęcie, że prokura wygasa, znacznie utrudnia prowadzenie w tym postępowaniu upadłościowym bieżącej działalności przedsiębiorstwa. W wielu wypadkach członkowie zarządu to zarząd o społecznym charakterze, właściwą działalność zaś prowadzi prokurent ze względu na zawodowy charakter jego działalności.

3.3. Ustanowienie prokury w trakcie postępowania upadłościowego

Wydaje się, że także pogląd, iż ustanowienie nowego prokurenta w upadłości z możliwością zawarcia układu z zarządem własnym upadłego jest niedozwolone, nie może się ostać. Uznając, że ustanowienie prokury to czynność

przedsiębiorcy przekraczająca zakres zwykłego zarządu, należy przyjąć możliwość ustanowienia prokury w tej sytuacji z konsekwencjami, jakie w tym zakresie dla czynności prawnych przekraczających zwykły zarząd określa prawo upadłościowe i naprawcze. Oznacza to, że przepis art. 76 ust. 3 p.u.n. nakładający na upadłego wymóg uzyskania zgody nadzorczy sądowego ma w tym zakresie pełne zastosowanie.

Także i w tym zakresie praktyka wymaga, by nie wykluczać możliwości ustanowienia prokurenta w trakcie trwania postępowania upadłościowego z możliwością zawarcia układu z zarządem własnym upadłego. Jeżeli bowiem celem postępowania w upadłości układowej jest zawarcie układu, a potem jego wykonanie, to już na etapie tego postępowania powinno to być postępowanie o profesjonalnym charakterze ze strony upadłego przedsiębiorcy. W przeciwnym bowiem razie prowadzenie tych spraw jedynie przez zarząd lub wspólników spółki osobowej musi prowadzić, co się także zdarza, do wystąpienia przez nadzorcę sądowego do pozbawienia upadłego prawa sprawowania zarządu własnego. Wskazać nadto należy, że w takim wypadku sądy z zasady stosują przepis art. 14 ust. 2 p.u.n., zgodnie z którym postępowania upadłościowego z możliwością zawarcia układu nie prowadzi się, gdy ze względu na dotychczasowe zachowanie się dłużnika nie ma pewności, że układ będzie wykonany. Brak profesjonalizmu ze strony zarządu upadłego albo wspólników prowadzących sprawy spółki w spółkach osobowych jest traktowany przez sądy jako zachowanie, które nie daje pewności, że układ będzie wykonany. Kierując się więc i w tym względzie regułą interpretacyjną z art. 2 p.u.n., korzystniejszym rozwiązaniem jest dopuszczalność ustanowienia prokury.

Wnioski

Problem zakresu pojęcia upadłość w sposób jaskrawy powstał w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2010 roku i wcześniejszym orzeczeniu tegoż sądu [Wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2007] (wraz z głosem aprobującą [Tomanek 2009]) na gruncie rozumienia tego pojęcia w kodeksie pracy. Interpretacja jednak znaczenia pojęcia upadłości poszła w odmiennym kierunku niż w przypadku kodeksu cywilnego i przepisów o prokurze. Po początkowym okresie uznania przez SN, że „ilekroć w przepisach odrębnych jest mowa o »postępowaniu upadłościowym«, rozumie się przez to każdy rodzaj upadłości”, sąd ten przyjmował, że na gruncie kodeksu pracy przepis

art. 41¹ § 2 ma zastosowanie do obydwu rodzajów upadłości. W związku z tym w orzeczeniach sąd ten przyjmował, że „od dnia ogłoszenia upadłości przestają pracodawcę obowiązywać przepisy ograniczające możliwość wypowiedzania i rozwiązywania umów o pracę, a ogłoszenie upadłości jest wystarczającą przyczyną wypowiedzenia umowy o pracę”.

Jednakże w wyroku z dnia 4 kwietnia 2007 r. Sąd Najwyższy zmienił swoje stanowisko, stwierdzając, że art. 41¹ § 1 k.p. nie ma zastosowania do upadłości z możliwością zawarcia układu. Stanowisko to znalazło potwierdzenie w uchwale, w której Sąd Najwyższy stwierdził: „Przepis art. 41¹ § 1 kodeksu pracy, wyłączający ochronę pracowników przed wypowiedzeniem lub rozwiązaniem umowy o pracę, ma zastosowanie tylko w razie ogłoszenia upadłości obejmującej likwidację majątku dłużnika (art. 15 p.u.n.) i nie ma zastosowania w razie ogłoszenia upadłości z możliwością zawarcia układu (art. 14 p.u.n.)” [Uchwała SN z dnia 16 marca 2010]. W uzasadnieniu SN argumentację oparł na tym, że art. 41¹ § 1 k.p. powstał w okresie, gdy prawo upadłościowe regulowało jedynie upadłość obejmującą likwidację majątku upadłego, podczas gdy postępowanie układowe stanowiło przedmiot odrębnego aktu prawnego. Przyjął on, że należy zaktualizować wykładnię tego przepisu, tak by rezultat w postaci zakresu objętych tymi przepisami czynności był taki sam jak przed wejściem w życie prawa upadłościowego i naprawczego.

Sąd Najwyższy, rozpatrując możliwość stosowania przepisu art. 41¹ § 1 k.p. w sytuacji ogłoszenia upadłości przedsiębiorcy, dokonał w tym zakresie zabiegu odwrotnego w stosunku do uchwały, jaką sąd ten powziął w odniesieniu do instytucji prokury z chwilą ogłoszenia upadłości i w trakcie trwania postępowania upadłościowego. W jednym wypadku sąd oparł się na wykładni językowej i systemowej, w drugim na pierwszy plan wysunięta została wykładnia funkcjonalna. Sąd Najwyższy w tej samej sprawie doszedł do diametralnie różnych wniosków, choć podstawą w obydwu wypadkach jest przepis art. 543 p.u.n. Powstaje więc istotna kwestia, czy w rozumieniu przepisów odrębnych, o których mowa w art. 543 p.u.n., daje się zawrzeć niejednolite rozumienie tego samego pojęcia. Odpowiedź może być jedynie przecząca.

Przyjęte przez Sąd Najwyższy stanowisko w sprawie I PZP 1/10 oznacza, że także układ likwidacyjny, stanowiący element regulacji upadłości z możliwością zawarcia układu, podobnie mieści w sobie niemożność stosowania przepisu art. 41¹ § 1 k.p., ale także 23¹ k.p., skoro przepis art. 271 ust. 1 p.u.n. stanowi, że likwidacja majątku w ramach układu likwidacyjnego jest prowadzona na podstawie przepisów o likwidacji masy upadłości [Uchwała SN

z dnia 16 marca 2010]. Układ likwidacyjny, który w istocie powoduje taki sam rezultat jak upadłość likwidacyjna, traktowany jednak musi być jako element upadłości układowej i przepisy ochronne pracowników przed zwolnieniem będą miały zastosowanie w pełnym zakresie. Oznaczać to może, że sięganie do instytucji układu likwidacyjnego stanie się instrumentem nieatrakcyjnym dla wierzycieli, którzy w wyniku układu likwidacyjnego zamierzaliby przejąć przedsiębiorstwo upadłego, zamierzony bowiem takim działaniem rezultat przejmującego wierzyciela nie może osiągnąć skutku². Istotą układu likwidacyjnego jest bowiem przejęcie majątku bez pracowników. W tym zasadza się atrakcyjność tej instytucji, i to powodowało, że układ likwidacyjny był bardzo często stosowany w praktyce upadłości z możliwością zawarcia układu.

Stabilność i pewność stosowania prawa nie może zakładać różnego rozumienia określonych pojęć w odrębnych aktach prawnych w stosunku do aktu prawnego wprowadzającego owo pojęcie. Wskazane dwa diametralnie różne orzeczenia SN pokazują, jak niekorzystne konsekwencje może wywołać taka sytuacja. Wskazanie na ich nietrafność jest tylko głosem doktryny. Wydaje się, że o wiele bardziej konieczna byłaby w tym zakresie ingerencja legislacyjna ustawodawcy.

Bibliografia

Literatura

- Miczek, Z., Załuski, M., 2004, *Niektóre zagadnienia prokury na tle nowego prawa upadłościowego i naprawczego*, Przegląd Prawa Handlowego, nr 7, s. 40 i n.
Tomanek, A., 2009, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2007 r., III PK 1/07*, OSP, nr 1, poz. 12.

Akty prawne

- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. – Kodeks handlowy, Dz.U. 1934, nr 57, poz. 502, z późn. zm.
Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo o postępowaniu układowym, t.j. Dz.U. 1934, nr 93, poz. 836, z późn. zm.

² Warto zauważyć, że przepisy ustawy o zwolnieniach grupowych [Ustawa z dnia 13 marca 2003, art. 5] dają w tym zakresie większe uprawnienia aniżeli upadłość układowa.

- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe, t.j. Dz.U. 1991, nr 118, poz. 512, z późn. zm.
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, t.j. Dz.U. 2014, poz. 121, z późn. zm.
- Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy, t.j. Dz.U. 2014, poz. 1502, z późn. zm.
- Ustawa z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym, t.j. Dz.U. 2013, poz. 1203, z późn. zm.
- Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych, t.j. Dz.U. 2013, poz. 1030, z późn. zm.
- Ustawa z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze, t.j. Dz.U. 2012, poz. 1112, z późn. zm.
- Ustawa z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, t.j. Dz.U. 2015, poz. 192.

Orzecznictwo

- Uchwała SN z dnia 21 lipca 2006 r., III CZP 45/06, OSNC 2007, nr 5, poz. 65.
- Uchwała SN z dnia 16 marca 2010 r., I PZP 1/10, OSNP 2010, nr 17–18, poz. 206.
- Wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2007 r., III PK 1/07, OSNP 2008, nr 11–12, poz. 164.